

i twórczym uzupełnieniem. Autorzy wychodzą naprzeciw postulatowi podnoszonym w stosunku do wcześniejszych publikacji. Niektóre problemy były w nich tylko zasygnalizowane, teraz są na nowo opracowane i przeanalizowane. Na pewno pomocne okazały się inne publikacje, dotyczące średniowiecznych konwentów klasztornych, które mogły stać się inspiracją do ponownego sięgnięcia do krakowskiego archiwum. Trzeba bowiem przyznać, że zasób archiwaliów, który przetrwał przy klasztorze Bożego Ciała w Krakowie (mimo zmiennych kolei losów opactwa i jego biblioteki) jest imponujący i godny pozazdroszczenia. Ukazuje olbrzymie możliwości, jakie tkwią w ciągle zachowanym materiale źródłowym, przypuszczalnie nie tylko tego klasztoru. Dobrze się stało, że przynajmniej ta wspólnota doczekała się swego badacza, który nie tylko przedstawia dzieje opactwa w sposób rzetelny, ale i niezwykle interesujący. Dużą bowiem zaletą niniejszego opracowania jest styl, w jakim Autorzy prezentują omawiane zagadnienia. Książka napisana jest w sposób niezwykle przystępny, żywym językiem, miejscami pełnym dowcipu i polotu. Z tego powodu jest godna polecenia nie tylko zakonnikom w celu *poznawania własnego charyzmatu* (tak sami Autorzy na str. 18), specjalistom od kultury umysłowej klasztorów średniowiecznych, ale i wszystkim, którzy interesują się życiem wewnętrznym konwentów, ich działalnością naukową, pisarską i artystyczną. Może także stanowić wzór dla prac podejmujących podobną problematykę w stosunku do innych wspólnot klasztornych. Stanowi też ważny głos w dyskusji nad rolą kanoników regularnych w dziejach Kościoła i Polski, zwłaszcza w kontekście zbliżającej się kanonizacji bł. Stanisława Kazimierczyka.

Anna POBÓG-LENARTOWICZ – prof. dr hab. Dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego, Kierownik Katedry Historii Średniowiecznej IH UO. Zainteresowania naukowe: monastycyzm średniowieczny (kanonicy regularni, dominikanie, cystersi, franciszkanie), historia średniowiecznego Śląska (zwłaszcza księstwa opolskiego), nauki pomocnicze historii (archiwistyka, dyplomatyka), historiografia średniowieczna (głównie hagiografia). Autorka 5 monografii (w tym zwłaszcza: *Uposażenie i działalność gospodarza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do pocz. XVI w.*, Opole 1994; *Kanonicy regularni na Śląsku*, Opole 1999; *A czyni ich były liczne i godne pamięci. Konwent klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do pocz. XVI w.*, Opole 2007), 12 prac pod redakcją (w tym wspólnie z M. Derwichem serii *Klasztor w...*), ponad 100 artykułów naukowych.

ARTUR LIS

Rec.: *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra”, Tradycja – Historia – Kultura, Rocznik II/2/2008, redaktorzy tomu Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, Kraków 2008, ss. 332.

Mogło by się wydawać, że postać bł. Wincentego Kadłubka i jego „Kronika”, rozważane przy uwzględnieniu rozmaitych konwencji badawczych przez kolejne pokolenia uczonych, zostały już na tyle spenetrowane naukowo, iż nic nowego, a tym bardziej ciekawego, nie da się powiedzieć na ten temat. Nic bardziej błędnego. Recenzowana publikacja materiałów pokonferencyjnych, potwierdza, że jest inaczej. Inspiracją do recenzowanej publikacji była tematyka i wystąpienia uczestników konferencji: „Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej”, zorganizowanej przez Polską Akademię Umiejętności, Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej i Opactwo Ojców Cystersów w Mogile – 3 listopada 2008 r. w wielkiej auli Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Oddana do rąk czytelników praca składa się z 16 artykułów. Księgę otwiera „Słowo Metropolity Krakowskiego, Jego Eminencji Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza”. Pasterz diecezji podniósł, że *mimo ośmiu stuleci, które upłynęły od czasów, gdy błogosławiony Mistrz Wincenty żył i tworzył, jego osoba i dzieło nadal budzą zainteresowanie. Kolejne pokolenia badaczy odkrywają nowe pokłady intelektualnej głębi, ukryte w tekście Kroniki, a jej autor wciąż może pozostawać dla współczesnych niedoścignionym wzorem w indywidualnej drodze do świętości.*

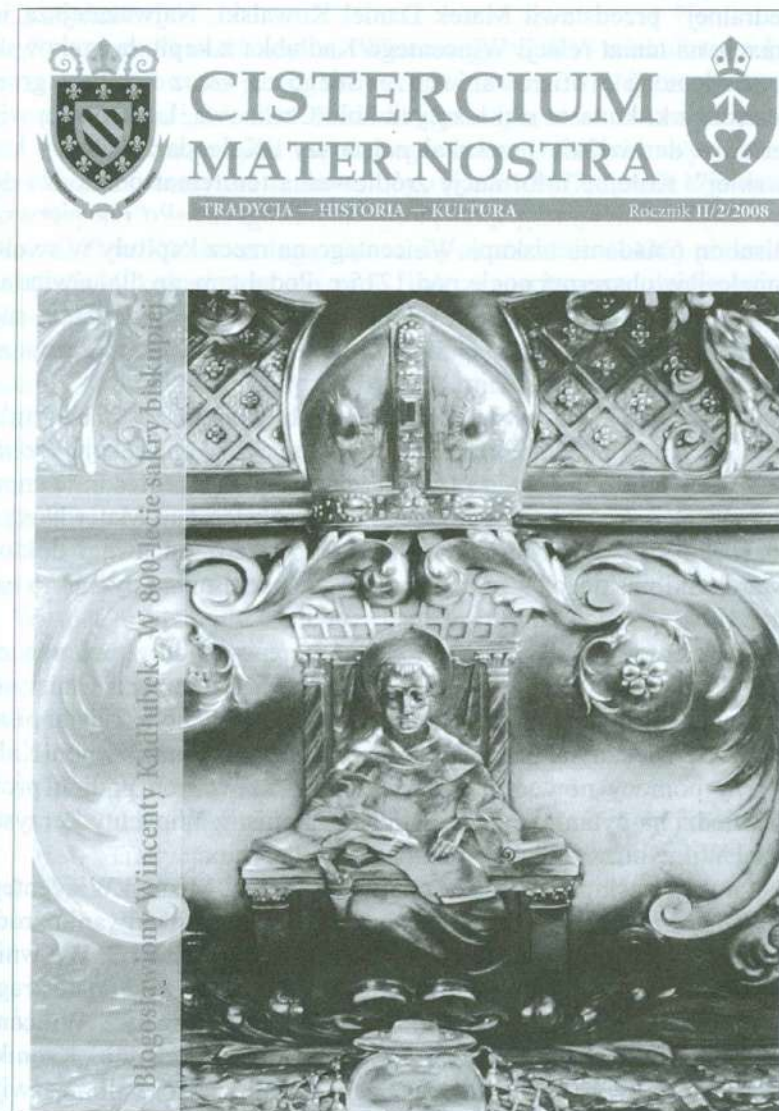
We wstępie pt. „Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej” Piotr Chojnacki i Marcin Starzyński przypominają, że w marcu 2008 r. upłynęło osiemset lat od wystawienia przez papieża Innocentego III dokumentu stanowiącego ważną cezurę w dziejach nie tylko Kościoła krakowskiego, ale także Kościoła polskiego. Na mocy bulli z 28 marca 1208 r. papież ten zatwierdził pierwszy w Pol-

sce wybór biskupa w elekcji kanonicznej, tzn. dokonany nie przez panującego, ale przez prałatów i kanoników katedralnych. Stolicę biskupią w Krakowie objął wówczas dotychczasowy prepozyt sandomierski, Mistrz Wincenty.

Kolejna ważna część omawianej książki to „Kalendarium życia i kultu mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem” (20 dat biograficznych i 34 poświęconych kultowi i pośmiertnej czci bł. Wincentego). Kalendarium to które rozpoczyna się od ok. 1150 – przypuszczalnego roku urodzenia mistrza Wincentego, a kończy na dacie 28 marca 2008 – uroczyste obchody 800-lecia konsekracji biskupiej bł. Wincentego odprowadzane w Jędrzejowie z udziałem metropolity krakowskiego, kardynała Stanisława Dziwisza – wyszło spod pióra Macieja Zdanka.

Pierwszy artykuł pt. „Znaczenie mistrza Wincentego dla kultury Polskiej” przygotował Jerzy Wyrozumski. Autor podkreślił, że rola historyczna mistrza Wincentego w Polsce polega na tym, że przyswoiwszy sobie w czasie studiów w Europie Zachodniej wartości intelektualne, jakie niosło ze sobą odrodzenie XII w., efektywnie i trwale w Polsce je zaszczepiał. Następnie Wyrozumski stwierdził, że Wincenty wywarł wielki wpływ i na współczesnych, i na potomnych. Jako bezspornie najwybitniejszy intelektualista polski swego czasu, o rodzimym pochodzeniu, odegrał równocześnie dużą rolę w wyprowadzeniu Kościoła polskiego z więzi rodowych i z zależności od państwa, a zarazem czynnie uczestniczył w pewnej jego demokratyzacji.

W szkicu pt. „Dokumenty mistrza Wincentego. Zarys problematyki” Artur Lis poddał analizie dyplomy, które w różnych okresach historiografii są lub były wiązane z Wincentym Kadłubkiem. Niniejszy artykuł stanowi próbę uporządkowania i systematyzacji dotychczasowej dyskusji. Podstawową część tekstu tworzy chronologiczny wykaz dokumentów, które poddano charakterystyce. Z badanych 13 aktów jeden najpewniej nigdy nie istniał (nr XIII), jeden tylko hipotetycznie mógł być redagowany przez Wincentego (nr II), a cztery na pewno nie wyszły spod jego pióra (nr I, IV, V, XII). Pozostałe wykazują natomiast specyficzne cechy stylu, słownictwa i formularza, pozwalające stwierdzić autorstwo Wincentego. Można zaobserwować stałość używanego formularza. Jako biskup Wincenty prawdopodobnie przeprowadził reformę kancelarii biskupiej w zakresie organizacji pracy nad dokumentem katedralnym. Polegała ona na współpracy biskupa-dyktatora z kapelanem-pisarzem.



Temat pt. „Biskup Wincenty Kadłubek wobec krakowskiej kapituły katedralnej” przedstawił Marek Daniel Kowalski. Najważniejszą informacją na temat relacji Wincentego Kadłubka z kapitułą krakowską jest wiadomość o ofiarowaniu przez niego na rzecz kapituły grupy dziesięcin z kilkunastu wsi leżących koło Czechowa. Lakoniczną wiadomość o darowiźnie przekazał najstarszy „Kalendarz katedry krakowskiej”. Kolejne informacje źródłowe na ten temat pochodzą dopiero z XV w. i wyszły spod pióra Jana Długosza. Po raz pierwszy napisał on o nadaniu biskupa Wincentego na rzecz kapituły w swoich „Annales” w obszernej notce pod 1215 r. Podał tam, że dla uświetnienia katedry biskup ofiarował osiemnaście dziesięcin (jedenaście snopowych i siedem pieniężnych) z wsi koło Czechowa, z przeznaczeniem na zakup wina, świec itp.

Kolejny wątek autorstwa Edwarda Skibińskiego został zatytułowany „*Idemptitas mater societatis*. Kilka uwag o konstrukcji *Kroniki polskiej* mistrza Wincentego (na marginesie pracy profesora Zenona Kałuży)”. W zakończeniu niniejszego tomu „*Cistercium Mater Nostra*” znalazł się szkic Zenona Kałuży pt. „Odpowiedź na uwagi doktora Edwarda Skibińskiego” – podporządkowane naczelnemu pytaniu o rolę erudycji w „*Kronice*”.

Do prezentowanych materiałów pokonferencyjnych został włączony artykuł pt. „Wokół Wilhelma z Conches i Bernarda z Clairvaux. O trudnych do ustalenia związkach *Kroniki* wincentyńskiej z piarstwem XII-wiecznym”, którego autorzy Dragos Calma i Zenon Kałuża, przy pomocy nowoczesnych narzędzi badawczych podjęli próbę odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób mistrz Wincenty korzystał z dzieł Wilhelma z Conches i Bernarda z Clairvaux.

Na uwagę zasługuje praca Macieja Mikuły pt. „Mistrza Wincentego *Kronika* a *Annales regni Polonorum deperditi*: w poszukiwaniu źródeł do dziejów Polski piastowskiej w III i IV księdze *Kroniki*”. We wnioskach autor stwierdził, że mistrz Wincenty korzystał z „*Annales regni Polonorum deperditi*” oraz mógł znać „*Rocznik Dawny*”. Wincenty decydował się na zamieszczenie w „pogallowej” części „*Kroniki*” faktów, które były znane z zaginionego rocznika i które albo rozwijał przy pomocy informacji z innych źródeł pisanych i z tradycji ustnej, albo znał z autopsji lub opowiadań naocznych świadków. „*Annales regni Polonorum deperditi*” miały według Mikuły wpływ na wybór

wydarzeń i na konstrukcyjne ujęcie dziejów Polski piastowskiej w „*Kronice*”.

„*Renesans Kroniki* mistrza Wincentego w XV wieku” to z kolei praca przygotowana przez Mariana Zwiercana. Prelegent stwierdził, że w XV wieku „*Kronika*” Kadłubka przeżyła renesans zainteresowania, a walnie przyczynił się do tego Jan z Dąbrówki, wychowanek i profesor uniwersytetu krakowskiego (zmarł 1472), autor komentarza do „*Kroniki*” mistrza Wincentego. Okres powstania nowych kopii „*Kroniki*” w XV w. zbiega się z datą ukończenia (1436) przez Jana z Dąbrówki komentarza do niej. Tak przygotowane dzieło mistrza Wincentego Dąbrówka obrał za przedmiot swoich wykładów w katedrze retoryki Uniwersytetu Krakowskiego. Prelegent dodał, iż o renesansie „*Kroniki*” świadczy, iż była ona także wykładana wraz z komentarzem w szkołach niższych: katedralnych, kolegiackich i parafialnych, m.in.: w 1450 r. w krakowskiej szkole zamkowej, w 1455 r., w szkole kolegiackiej św. Anny w Krakowie, w 1457 r. w szkole kolegiackiej w Opatowie, w 1467 r. w szkole kolegiackiej w Łowiczu, w 1471 r. w szkole kolegiackiej w Sandomierzu, w 1481 r. w szkole parafialnej w Lublinie.

Wysoce erudycyjny szkic nt. „Pamięć i tradycja o mistrzu Wincentym w dziejopisarstwie polskim XIII-XV wieku” przedstawił Wojciech Drelicharz. Uczony podzielił artykuł na następujące akapity:

1. Wiek XII,
 - 1.1. „Rocznik kapituły krakowskiej”,
 - 1.2. „Kalendarz katedry krakowskiej”,
 - 1.3. „I Katalog biskupów krakowskich”,
 - 1.4. Tradycja rękopiśmienna „*Kroniki*” mistrza Wincentego;
2. Wiek XIV,
 - 3.1. „Komentarz” Jana z Dąbrówki,
 - 3.2. „II Katalog biskupów krakowskich”,
 - 3.3. Uzupełnienia Jana z Szadka,
 - 3.4. „Rocznik Sędziwoja”,
 - 3.5. „V Katalog biskupów krakowskich” i jego archetyp,
 - 3.6. „IV i VI Katalog biskupów krakowskich”,
 - 3.7. Tzw. redakcja zaginiona „Katalogu biskupów krakowskich”,
 - 3.8. Jana Długosza „Katalog biskupów krakowskich”, „*Annales sue cronicae regni Poloniae*”, „*Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*”,

- 3.9. Filipa Kallimacha „Vitae et mores Gregorii Sanocei”, „Vita et mores Sbignei cardinalis”,
 3.10. Piotr z Bnia i Maciej Drzewicki.

Kolejna część rekomendowanego zbioru to oddany czytelnikom artykuł Grzegorza Rysia nt. „Starania arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły o kanonizację bł. Wincentego Kadłubka”; pióra Jacka Urbana pt. „Rozwój kultu bł. Wincentego Kadłubka na Wawelu” oraz Kazimierza Panusia – „Bł. Wincenty Kadłubek w kaznodziejstwie staropolskim”. Ostatni z wymienionych, zauważył, że problemem który utrudniał kaznodziejskie propagowanie mistrza Wincentego był brak, jasnego i wyrazistego wizerunku. Dotychczasowe modele świętości zostały rozszerzone w okresie baroku o wzór młodego Polaka-zakonnika, św. Stanisława Kostkę, kanonizowanego w 1726 r. oraz o model uczonego z XV w., jakim był św. Jan Kanty, beatyfikowany w 1680 roku i kanonizowany tuż przed rozbiorem w 1767 r. W ich świetle wizerunek pisarza, erudyty i kronikarza, który *jako pierwszy Polak napisał historię swego narodu*, przesłonięty został w późniejszych odmianach legendy obrazem postaci wyposażonej w stereotypowe cnoty właściwe wyznawcy, jak ascetyzm, dobroczynność, posłuszeństwo, które nie pozwoliły na odczytanie niezwykłości i nieprzeciętności tej postaci. Uwydatniony jeszcze przez Jana Długosza, a potem dostrzegany także i przez kult św. Jana Kantego, a wzór Polaka-zakonnika przez kult św. Stanisława Kostki. Autor podkreślił, że mistrz Wincenty łączy ziemię sandomierską, krakowską i świętokrzyską, a poprzez swą „Kronikę” stał się własnością wszystkich Polaków. Stąd też trzeba zabiegać, aby w polskim kaznodziejstwie hagiograficznym bardziej powszechnym stał się wizerunek bł. Wincentego jako pasterza, erudyty i kronikarza „ojca kultury polskiej”, wedle wyrażenia Karola Wojtyły.

Reprodukcja 84 barwnych ilustracji została zamieszczona w pracy Krzysztofa Czyżewskiego i Marka Walczaka nt. „Ikonografii błogosławionego Wincentego Kadłubka”. Autorzy w części tekstowej artykułu, wyróżnili dwie zasadnicze grupy przedstawień bł. Wincentego. Do pierwszej, chronologicznie wcześniejszej, a pod względem zawartości znacznie skromniejszej, należą te, które ukazują go jako biskupa krakowskiego. Drugą grupę tworzą przedstawienia o charakterze religijnym, których zadaniem było propagowanie kultu tego świątobliwego męża. Wśród nich można wyróżnić wizerunki przed- i po- beatyfikacyjne.

„Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu kanonicznego *super cultu immemorsbili seu casu excepto* z lat 1687-1691” wzięł na swój warsztat badawczy Maciej Zdanek. Krytyka historyczna tego źródła pozwoliła autorowi na charakterystykę m.in.: świadków i kwestionariusza badawczego procesu „*super cultu immemorabili seu casu excepto*” Wincentego Kadłubka; zasięgu geograficznego, społecznego i chronologicznego kultu oraz jego religijnego wymiaru. Idąc dalej Zdanek omówił pierwotny grobowiec i XVII-wieczne mauzoleum Wincentego w Jędrzejowie, a także najstarszą ikonografię błogosławionego w świetle materiałów procesowych.

Bardzo ważny artykuł w aspekcie starań o kanonizację bł. Wincentego przygotował Henryk Misztal – „Możliwości kanonizacji bł. Wincentego Kadłubka w świetle obowiązującej procedury”. Aby odpowiedzieć na pytanie, jak należałoby postępować w sprawie ewentualnej kanonizacji bł. Wincentego w świetle obowiązującego prawa, należy najpierw podkreślić, iż mamy do czynienia ze sprawą dawną. Najnowsza „Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 17 maja 2007 r. o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych” na podstawie konstytucji apostolskiej *Divinus perfectionis Magister* z 25 stycznia 1983 r. i *Normae servandae* z 7 lutego 1983 r. w art. 30 §1 stwierdza, że sprawa jest dawna, gdy dowody dotyczące cnót *in specie* lub męczeństwa Sługi Bożego są oparte wyłącznie na źródłach pisanych, kiedy brakuje świadków naocznych na temat heroicznego cnót lub męczeństwa Sługi Bożego. W dalszym wywodzie Misztal precyzuje, iż postulador winien, zgodnie *Normae servandae* nr 10, 1°, przedstawić biskupowi diecezjalnemu lub eparchialnemu biografię o odpowiedniej wartości historycznej, jeśli taka istnieje, lub dokładną relację chronologiczną na temat życia, działalności, cnót lub męczeństwa, opinii świętości i opinii znaków z podaniem tego wszystkiego, co wydawałoby się przeciwne lub niekorzystne dla sprawy. Ponadto winien, zgodnie z *Normae servandae* nr 10, 2°, przedstawić wszystkie wydane lub opublikowane drukiem pisma Sługi Bożego potwierdzonej kopii. Wreszcie, zgodnie z nr 15b, należy przedłożyć listę kilku świadków, którzy mogą zeznać na temat aktualnej opinii świętości lub męczeństwa i znaków, istniejącej u znacznej części ludu Bożego. Po aprobacie cnót heroicznych konieczny jest do udowodnienia cud dokonany po aprobacie kultu.

Do publikacji materiałów pokonferencyjnych niestety nie dołączono referatu Wojciecha Zwierzchowskiego pt. „Działalność ośrodka postulacyjnego przy klasztorze ojców cystersów w Jędrzejowie w sprawie kanonizacji błogosławionego Wincentego Kadłubka od lat 50 do 90-tych XX wieku”. Zwierzchowski suponował: *rolę błogosławionego Wincentego Kadłubka wyeksponowały uroczystości odpustowe roku 1990 połączone z 850-leciem klasztoru jędrzejowskiego oraz uroczystości 1998 roku upamiętniające 900-lecie istnienia zakonu cystersów. Należy także wspomnieć, iż 8 marca 2001 r. w opactwie jędrzejowskim przy udziale biskupów: kieleckiego i sandomierskiego, opatów cysterskich oraz licznie zgromadzonego duchowieństwa i wiernych, dokonano pobrania części relikwii błogosławionego. Przekazano je do parafii: we Włostowie (rodzinna parafia Kadłubka), parafii św. Kazimierza w Ostrowcu Świętokrzyskim, pobliskich parafii w Skraniowie, Łysakowie, Matki Bożej Łaskawej w Jędrzejowie oraz do jednej parafii na Białorusi.*

Zabrakło także referatu Beaty Kwiatkowskiej-Kopki pt. „Opactwo jędrzejowskie w czasach Wincentego Kadłubka w świetle badań archeologiczno-architektonicznych”. Prelegentka podkreśliła, że obecne wnętrza kościoła opackiego zawiera elementy wystroju pochodzące z różnych okresów. Najstarsze fragmenty architektury w zabudowie kompleksu zachowały się w zachodniej części kościoła i należą do budowli przedcysterskiej. Był to jednonawowy kościół w stylu romańskim, zamknięty od wschodu półokrągłą absydą, a od strony zachodniej zamknięty wieżą – w dolnej partii półkolistą, przechodzącą w połowie swej wysokości w siedmiobok.

W recenzowanej publikacji nie znalazło się także wystąpienie arcybiskupa Andrzeja Dzięgi pt. „Sandomierska nadzieja na kanonizację mistrza Wincentego”. Ówczesny Biskup Sandomierski zaznaczył, że mistrz Wincenty był człowiekiem wielkiej wiary i wiedzy. Najpierw został prepozytem Kapituły Sandomierskiej, następnie powołany na urząd Biskupa Krakowskiego, jako pierwszy na polskiej ziemi zapalił przed Najświętszym Sakramentem wieczną lampkę. Prelegent wspominał, iż Wincenty zatroskany był nie tylko o własną świętość, ale także o jakość życia religijnego i publicznego naszego narodu i państwa; dlatego wycofał się z pełnienia urzędu biskupiego i wstąpił do klasztoru cystersów w Jędrzejowie.

Recenzowana książka – *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej* – jest w istocie sumiennie i wszechstronnie opracowanym zbiorem artykułów, opartych na szeroko uwzględnionym dorobku piśmienniczym i badawczym. Przede wszystkim – stanowi prezentację własnych przemyśleń i wniosków jej autorów. Można także zasygnalizować, iż niniejszy rocznik trafił do rąk czytelników dopiero w drugiej połowie 2009 roku, a z opisu bibliograficznym wynika 2008 rok. Publikacja napisana jest poprawną polszczyzną, a zawarte w niej wywody są jasne, logiczne i spójne. Opracowanie dostarcza istotnych wskazań porządkujących, pobudza do refleksji i skłania do weryfikacji wielu ugruntowanych poglądów i ustaleń. Jedną z zalet rocznika „Cistercium Mater Nostra” jest także wyborna szata graficzna. Publikacja ma zatem znaczącą wartość poznawczą i może służyć zarówno środowiskom akademickim, jak i wszystkim innym, których interesuje postać i dzieło biskupa Wincentego. Niewątpliwie bogaty w treść tom zasługuje na uważną i wnikliwą lekturę.